

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ŚLEDCZEJ DO ZBADANIA
LEGALNOŚCI, PRAWIDŁOWOŚCI
ORAZ CELOWOŚCI DZIAŁAŃ
PODJĘTYCH W CELU PRZYGOTOWANIA
I PRZEPROWADZENIA WYBORÓW
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ W 2020 R. W FORMIE
GŁOSOWANIA KORESPONDENCYJNEGO
(NR 1)
z dnia 19 grudnia 2023 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań podjętych w celu przygotowania i przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. w formie głosowania korespondencyjnego (nr 1)

19 grudnia 2023 r.

Komisja Śledcza do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań podjętych w celu przygotowania i przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. w formie głosowania korespondencyjnego, obradująca pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu **Włodzimierza Czarzastego**, dokonała:

– wyboru prezydium Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Henryk Pajdała** – dyrektor Biura Komisji Sejmowych, **Daniel Kędzierski**, **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w BKS.

Wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty:

Dzień dobry. Witam państwa serdecznie.

Otwieram zwołane na podstawie art. 20 ust. 2 regulaminu Sejmu pierwsze posiedzenie Komisji Śledczej do zbadania – trochę mi przeszkadzacie – legalności, prawidłowości oraz celowości działań podjętych w celu przygotowania i przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. w formie głosowania korespondencyjnego.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje wybór prezydium Komisji, przewodniczącego oraz zastępców przewodniczącego.

Zgodnie z art. 163a ust. 1 regulaminu Sejmu uchwały Komisji zapadają większością głosów w obecności co najmniej jednej trzeciej liczby członków Komisji. Na podstawie listy obecności członków Komisji stwierdzam kworum, pełne zresztą.

Przypominam, że Komisja na podstawie art. 20 ust. 3 regulaminu Sejmu powołuje i odwołuje członków prezydium w głosowaniu jawnym większością głosów. Głosowanie jawne odbywa się przez podniesienie ręki i obliczenie głosów przez sekretarzy Komisji. Głosowanie przeprowadzimy według zasady: kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał od głosu. Wybór zostanie dokonany, jeżeli kandydat na daną funkcję uzyska zwykłą większość głosów, to znaczy więcej głosów za niż przeciwnych. Głosy wstrzymujące się nie są brane pod uwagę.

Przystępując do wyboru przewodniczącego Komisji, zwracam uwagę, że w przypadku zgłoszenia większej liczby kandydatów uzyskanie przez pierwszego w kolejności kandydata zwykłej większości głosów spowoduje jego wybór na przewodniczącego Komisji. Głosowanie na pozostałe kandydatury stanie się wtedy bezprzedmiotowe. Czy powyższe zasady głosowania i wynikające z nich konsekwencje są dla wszystkich posłów i posłanek jasne? Nikt z posłów i posłanek wątpliwości nie zgłasza.

Uprzejmię proszę o zgłaszanie kandydatur na funkcję przewodniczącego Komisji. Bardzo proszę. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Jacek Karnowski (KO):

Panie marszałku, szanowni państwo, pragnę zgłosić na przewodniczącego Komisji pana posła Dariusza Jońskiego.

Wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie. Czy pan poseł Joński wyraża zgodę na kandydowanie?

Poseł Dariusz Joński (KO):

Tak, wyrażam.

Wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś ma jeszcze... chce zgłosić kandydaturę na przewodniczącego Komisji bądź przewodniczącą? Nie. Zgłoszona została tylko jedna kandydatura na funkcję przewodniczącego Komisji. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za wyborem na funkcję przewodniczącego Komisji pana posła Dariusza Jońskiego? Kto z państwa jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że przewodniczącym Komisji został wybrany pan poseł Dariusz Joński przy 10 głosach za, 0 przeciwnych oraz przy 1 głosie wstrzymującym się.

Panie przewodniczący, gratuluję serdecznie wyboru.

Przystępujemy obecnie do wyboru zastępców przewodniczącego Komisji. Komisja Śledcza liczy jedenastu posłów. Proponuję, aby wybrać... Z tego, co wiem, kluby ustaliły propozycję trzech osób. Proponuję, aby wybrać trzech zastępców. Czy są inne propozycje w tej sprawie? Nie ma. Czy jest sprzeciw, żeby wybrać trzech zastępców? Nie słyszę.

Przystępujemy w takim razie do zgłaszania kandydatur. Bardzo proszę, pan Dariusz Joński.

Poseł Dariusz Joński (KO):

Bardzo dziękuję.

Chciałbym zgłosić dwie kandydatury – z klubu Koalicji Obywatelskiej pana posła Jacka Karnowskiego i z klubu Polska 2050 pana Bartosza Romowicza. Dziękuję.

Wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty:

Pan Jacek Karnowski i pan poseł Bartosz Romowicz. Czy panowie posłowie zgadzają się na kandydowanie?

Poseł Jacek Karnowski (KO):

Tak.

Poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Tak.

Wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Proszę o zgłoszenie trzeciej kandydatury. Bardzo proszę.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Na funkcję wiceprzewodniczącego proponuję pana posła Waldemara Budę.

Wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł się zgadza?

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Tak, zgadzam się.

Wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Czy są jeszcze jakieś kandydatury? Dziękuję bardzo. W związku ze zgłoszeniem ustalonej liczby kandydatów na funkcje zastępców przewodniczącego proponuję dokonanie ich wyboru w głosowaniu łącznym. Czy jest sprzeciw w tej sprawie? Nie ma, nie słyszę.

Kto jest za wyborem zgłoszonych kandydatów na funkcje zastępców przewodniczącego Komisji? Kto jest za? Jedenastu za, tak? No, dobrze.

Proszę państwa, zastępcami zostali pan poseł Jacek Karnowski, pan poseł Bartosz Romowicz oraz pan poseł Waldemar Buda. Serdecznie gratuluję wyboru.

Proszę państwa, życzę tej Komisji, żeby pracowała tak sprawnie, jak rozpoczęła swoją pracę. Ja państwu serdecznie dziękuję i oddaję głos przewodniczącemu Komisji, panu posłowi Dariuszowi Jońskiemu.

Bardzo proszę, panie pośle, tutaj. Niech pan dalej kieruje całym prezydium. Gratuluję serdecznie.

Poseł Dariusz Joński (KO):

Dziękuję, panie marszałku. Dziękuję.

Wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty:

Gratuluję bardzo. Gratuluję. Panie pośle, gratuluję. Do widzenia państwu.

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Oto jesteśmy w pełnym składzie. Witam państwa bardzo serdecznie. Przyłączam się do gratulacji dla wszystkich członków prezydium.

Szanowni państwo, przed nami trudny czas. Wymaga od nas wyjątkowej, dużej odpowiedzialności. O to chciałbym zaapelować do wszystkich członków Komisji. Chcę powiedzieć, że Komisja będzie działała na podstawie faktów i dokumentów. Żadnego nie przewiduję tutaj kuglarstwa. Będziemy działać szybko, ale też precyzyjnie, troszeczkę nawiązując do słów marszałka Czarzastego, więc chcę, żebyśmy w najbliższym czasie odbyli spotkanie – za chwilę proponuję to spotkanie.

Rzetelnie, skutecznie i profesjonalnie – tak wyobrażam sobie działanie Komisji pod swoim przewodnictwem. I chcę powiedzieć, że zrobimy wszystko, aby Komisja pokazała, czy władze naszego państwa przy organizacji wyborów kopertowych doprowadziły do złamania prawa. Jeśli tak, to kto i jakie powinien ponieść za to konsekwencje. Poznać i pokazać prawdę, ale też wskazać ewentualnych winnych łamania prawa – to jest m.in. główny cel pracy Komisji.

Szanowni państwo, ponieważ przed nami okres świąteczno-noworoczny, chciałbym państwu proponować, żebyśmy się spotkali i pierwsze posiedzenie odbyło się, takie merytoryczne, już w najbliższy piątek o godz. 9.00. Pozwólcie państwo, że przedstawię, w jakiej sprawie Komisja miałaby się spotkać. A jest kilka, od razu powiem.

Po pierwsze, będę państwu proponował uchwałę w sprawie oświadczenia dla każdego posła Komisji Śledczej, i posłanki oczywiście, czy nie zachodzą wobec żadnego z posłów, posłanek okoliczności, o których mowa w art. 4. Pojawiają się w przestrzeni medialnej różne informacje dotyczące posłów, że może dochodzić do konfliktu interesu. Oczywiście ustawa w art. 4 to jasno precyzuje, ale wydaje się, że oświadczenie w tej sprawie by rozwiązywało sprawę. Każdy najlepiej z posłów i posłanek wie, czy uczestniczył w jakikolwiek sposób przy procesie m.in. organizacji wyborów kopertowych, czy może brać udział czy też nie. Taki projekt uchwały będzie przez prezydium, jak i sama forma oświadczenia, przygotowany.

Po drugie, chciałbym przedstawić jednocześnie uchwałę – i to w piątek będzie przedstawiona, dzisiaj chciałbym tylko państwu powiedzieć – o liczbie stałych doradców. Będę proponował, żeby ona odpowiadała dokładnie liczbie posłów, klubów, którzy zasiadają w Komisji; żeby każdy klub miał tylu doradców stałych, ilu ma przedstawicieli w Komisji. Wydaje mi się, że to jest sprawiedliwe. Proszę jednocześnie o zgłaszanie do przewodniczącego Komisji propozycji stałych doradców do czwartku do godz. 12:00.

Po trzecie...

Podejmiemy oczywiście uchwałę w piątek. Taka jest sugestia. Oczywiście jeśli któryś z klubów nie będzie jeszcze gotowy w tym terminie, oczywiście na kolejnym posiedzeniu, które będzie, będziemy mogli przegłosować stałych bądź stałego doradcę Komisji.

W końcu plan pracy Komisji. Prezydium poproszę, żebyśmy przedstawili już w piątek plan pracy Komisji, bo tak de facto plan pracy Komisji nam w jakiś sposób wskaże pierwszych świadków, których będziemy przesłuchiwać. Żeby nie było chaosu w związku z zapraszaniem świadków, ten plan pracy będzie się pokrywał z tymi, którzy zostaną zaproszeni.

Jednocześnie chciałbym państwa poprosić, żebyście państwo już przedstawiali do prezydium Komisji pierwsze wnioski dowodowe. Doświadczenie pokazuje – innych komisji – że występując o wnioski dowodowe, te dowody, te wnioski, jak i dokumenty

spływały często kilka tygodni, kilkanaście tygodni. W związku z tym im szybciej to zrobimy i wystąpimy o te wnioski dowodowe, tym szybciej Komisja będzie mogła się z nimi zapoznać. Część oczywiście jest ogólnie dostępnych i znanych, ale o wiele z tych dokumentów będziemy występować, więc proszę państwa, żebyście również do czwartku te pierwsze, które byście chcieli, żebyśmy w piątek przegłosowali, bo również to będziemy robili uchwałą, żebyśmy o pierwsze wnioski dowodowe w piątek już wystąpili.

I po piąte – to jest ostatnia propozycja – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia liczby przeprowadzanych... listy przeprowadzonych pierwszych czynności dowodowych. Mam na myśli oczywiście pierwszych świadków, których byśmy mogli przesłuchać. Będę państwu proponował datę tych pierwszych przesłuchań. Oczywiście to będzie w styczniu. Musi być odpowiedni czas oczywiście zapraszania. Jeśli chodzi o samych świadków, tak jak powiedziałem, najpierw plan pracy, później świadkowie. Ale Komisja Śledcza musi działać w formie uchwały i każdy ze świadków, każda propozycja przedstawiona przez posłanki i posłów musi być na Komisji Śledczej przegłosowana, więc takie mam propozycje już na piątek.

Chyba żadna komisja w takim tempie nie działała, ale tak jak powiedziałem, będziemy działać szybko, ale precyzyjnie. Chciałbym, żeby ta Komisja była przykładem, że sprawy możemy rozstrzygać i prace Komisji mogą trwać miesiące, a nie lata, tak jak to bywało wcześniej. Ludzie oczekują, że ta Komisja będzie precyzyjnie odpowiadała za to, do czego została powołana, i nie będzie przewlekała żadnych posiedzeń. Chciałbym, żebyśmy zapraszali takich świadków, którzy będą wnosili coś do sprawy; żebyśmy faktycznie korzystali też z możliwości ustawy, która nam daje występowania o oświadczenia niektórych świadków, którzy mogliby to przedstawiać, na przykład na piśmie... O tym oczywiście będzie Komisja decydowała w formie uchwał, ale to jest szalenie istotne, żebyśmy na tych komisjach poruszali i przepytывali świadków na okoliczności, które mogą mieć ogromny wpływ na ostateczny raport później tej Komisji.

Szanowni państwo, rozpoczynamy, startujemy.

Zaraz panie pośle, przekazę głos.

Startujemy, rozpoczynamy. Dzisiaj wtorek. Według regulaminu Sejmu możemy zwołać na piątek, więc informuję państwa, że w piątek o godz. 9.00 będziemy chcieli zorganizować Komisję.

Jeśli chodzi o miejsce, jesteśmy z panem ministrem Cichockim w stałym kontakcie. Jeszcze dzisiaj zostanie ustalone miejsce Komisji. Nie będzie to prawdopodobnie ten budynek, dlatego że, jak widzicie państwo, ciężko przeprowadzić. Dla komfortu pracy także dziennikarzy myślę, że lepiej by było, żeby to było w innym miejscu. Bierzymy w tej chwili pod uwagę trzy sale, więc dzisiaj jeszcze ta decyzja, po Komisji, zapadnie.

Szanowni państwo, teraz bardzo proszę, jeśli państwo macie uwagi.

Ja tylko chcę powiedzieć, że regulamin nie przewiduje rozszerzenia dzisiejszego porządku obrad. Moglibyśmy te techniczne sprawy już przegłosować, ale regulamin przewiduje tylko i wyłącznie wybór prezydium, więc dlatego informacyjnie dzisiaj tylko i wyłącznie o tym, co możemy i co proponujemy do porządku obrad piątkowego posiedzenia. Najprawdopodobniej w piątek będzie to o godz. 9.00. Prezydium po spotkaniu dzisiejszej Komisji taką decyzję podejmie.

Bardzo proszę, jeśli są uwagi, propozycje, proszę bardzo. Panie przewodniczący, proszę bardzo.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, rzeczywiście chyba wszystkim nam zależy na tym, żeby sprawę wyborów korespondencyjnych, nie kopertowych, bo taka jest formalnie nazwa wyborów, które miały być zorganizowane 10 maja – zależy nam na tym, żeby jak najszybciej wyjaśnić, dlaczego te wybory się nie odbyły i kto rzeczywiście blokował czy też zablokował przeprowadzenie tych wyborów. I z tego powodu w mojej ocenie przeciąganie prac Komisji na piątek nie ma uzasadnienia. Moglibyśmy szereg czynności, o których mówił tutaj pan przewodniczący, podjąć już dzisiaj.

Moja propozycja i mojego klubu jest taka, żeby już dzisiaj przedłożyć propozycję przesłuchań świadków, którzy mogliby się stawić jako pierwsi przed oblicza Komisji. Przede wszystkim myślę o pani marszałek Kidawie-Błońskiej, panu Rafale Trzaskowskim oraz o marszałku Grodzkim. To są osoby, które wypowiadały się publicznie, że doprowadziły do zablokowania wyborów. Chcielibyśmy wyjaśnić rzeczywiście, jaki miały w tym cel. Wszyscy podejrzewamy i mamy w tym tezę jasną, wynikającą z wystąpień medialnych, więc jeżeli moglibyśmy dzisiaj działać, to byłbym bardzo wdzięczny.

Chciałbym też poprosić pana członka, pana ministra Jabłońskiego, żeby przedłożył również wniosek dowodowy w zakresie dokumentów. Mamy, szanowni państwo, bardzo nowy fakt w tej sprawie, to znaczy umorzenie postępowania, które toczyło się w sprawie wyborów korespondencyjnych. To jest sprawa świeża, sprzed tygodnia. W związku z tym chcielibyśmy również akta tej sprawy i tego postępowania załączyć do prac obecnej Komisji.

Mój apel jest prosty: nie przedłużajmy prac nad Komisją, przyspieszmy. Wszystkim nam powinno na tym zależeć. Dzisiaj powinniśmy już pierwsze propozycje świadków zgłaszać. Moje propozycje tutaj już padły. Możemy głosować nad pierwszymi świadkami. Mamy konkretne propozycje.

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Panie przewodniczący, właśnie dlatego przed momentem powiedziałem, że nie możemy, ponieważ dzisiaj wybraliśmy tylko prezydium. Taki jest porządek. I nawet dzisiaj, wchodząc na salę, zapytałem, czy byśmy mogli rozszerzyć ten porządek, właśnie m.in. o punkty dotyczące chociażby tych oświadczeń, o których mówiłem, ale nie tylko.

Natomiast, żeby nie było chaosu, panie przewodniczący, w pracach tej Komisji, nie wyobrażam sobie, żeby pracować bez planu pracy. Zazwyczaj komisje śledcze ustalały te plany po miesiącu, po dwóch – my zrobimy to w ciągu 48 godzin. W 48 godzin będzie plan pracy i pierwsi świadkowie, którzy zostaną przegłosowani w najbliższy piątek. To jest moja propozycja. Mam nadzieję, że pan przewodniczący zaangażuje się w przygotowanie planu pracy, bo bez tego faktycznie ciężko by było mówić o pierwszych świadkach.

Ta Komisja jak żadna inna przygotuje plan pracy w 48 godzin. Jesteśmy gotowi w piątek podać opinii publicznej pierwsze przesłuchania, która będą jeszcze w styczniu.

Bardzo proszę, teraz zgłasza się pan przewodniczący Karnowski. Proszę bardzo.

Poseł Jacek Karnowski (KO):

Panie przewodniczący, szanowne panie, szanowni panowie członkowie Komisji, panie współprzewodniczący, art. 138 ust. 1 regulaminu Sejmu jednoznacznie mówi, że pierwsze posiedzenie Komisji do Spraw Służb Specjalnych zwołuje i prowadzi marszałek Sejmu. Na posiedzeniu tym Komisja wybiera ze swego grona prezydium.

Poseł Mariusz Krystian (PiS):

To nie ta Komisja, panie przewodniczący.

Poseł Jacek Karnowski (KO):

Tak, ale to się też tyczy. Ten artykuł tyczy się także tej Komisji. Na pierwszej Komisji tylko jest powoływany przewodniczący i wiceprzewodniczący.

Chciałbym zauważyć także, że ta Komisja nie ma tylko za zadanie wyjaśnić, a właściwie nie ma tego w zakresie powołania tej Komisji, kto zablokował, jak państwo mówicie, tylko ma wyjaśnić, kto zorganizował, czy zorganizował to zgodnie z prawem; ma także wyjaśnić ustalenie, czy to mogło spowodować niebezpieczeństwo na mieszkańców w pandemii COVID-19 oraz czy zostały niesłusznie rozporządzone środki publiczne.

Tak że proszę nie zawęźać, a właściwie nie wykraczać poza zakres działania Komisji, pomijając inne fakty. Wobec tego uważam, że zgodnie z zasadą na pierwszym posiedzeniu – niestety, taki jest regulamin Sejmu – możemy wybrać tylko przewodniczącego i współprzewodniczących. Do czwartku zgłosimy te wszystkie wnioski, w piątek je rozpatrzymy.

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Tak, tak, ja bym chciał może sprecyzować dla panów posłów, którzy przedstawiają te propozycje, art. 20 ust. 2 mówi wyraźnie: „Pierwsze posiedzenie komisji zwołuje i prowadzi Marszałek Sejmu; na posiedzeniu tym Komisja wybiera ze swojego grona prezydium komisji w składzie: przewodniczący oraz zastępcy przewodniczącego”. Koniec, kropka.

Dlatego też poprosiliśmy o opinię, czy moglibyśmy rozszerzyć. Nie możemy, ale możemy zwołać w trybie regulaminu Sejmu bardzo szybko Komisję. I ta Komisja będzie już w piątek. Jak państwo wiecie, dzisiaj rozpoczyna się Sejm – do czwartku. Ustaliliśmy, że posiedzenia komisji śledczych nie będą odbywały się podczas posiedzenia Sejmu, z wiadomych powodów, ale informuję, że również w tygodniach sejmowych będę proponował, żeby Komisja Śledcza się mogła spotykać.

Bardzo proszę, kto z państwa pierwszy? Proszę bardzo.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Jeżeli mogę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Pan wiceprzewodniczący zgłaszał się, proszę bardzo, pierwszy.

Poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, oczywiście wiceprzewodniczący Karnowski jasno powiedział, natomiast artykuł mówi, że „O terminie i porządku dziennym posiedzenia komisji śledczej zawiadamia się członków komisji oraz Prezydium Sejmu; do zasad i trybu tego zawiadomienia stosuje się odpowiednio art. 152 ust. 5 regulaminu”. O tym mówi art. 136d.

Jeżeli zerkniemy do art. 152 ust. 5, to czytamy wyraźnie, że „O terminie i porządku dziennym posiedzenia komisji zawiadamia się członków komisji, Prezydium Sejmu, Najwyższą Izbę Kontroli oraz zainteresowane organy państwa. Zawiadomienie członków Komisji powinno nastąpić co najmniej na trzy dni przed posiedzeniem komisji, na zasadach i w trybie określonym przez Prezydium Sejmu, chyba że posiedzenie zostało zwołane w wyniku decyzji podjętych na posiedzeniu Sejmu”, więc tutaj, panie wiceprzewodniczący Buda, jest jednoznacznie powiedziane, że dzisiaj nie możemy poszerzyć porządku obrad. Gdyby tak było, to również byliśmy gotowi wspólnie z pozostałymi koleżankami posłami i kolegami posłami, aby ten porządek poszerzać, więc to wszystko zgodnie z regulaminem za trzy dni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Bardzo proszę.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Panie przewodniczący, ja szczerze mówiąc, jestem trochę zaskoczony panów podejściem, bo panowie o tej Komisji mówicie w zasadzie bez przerwy od ponad dwóch lat. Zapowiadacie, jak straszne rzeczy ta Komisja musi wyjaśnić.

Dzisiaj mam wrażenie, że jesteście trochę do tego naszego pierwszego posiedzenia nie do końca przygotowani. My jesteśmy tutaj dzisiaj, wszyscy członkowie Komisji są na miejscu. My chcemy obradować merytorycznie. Nie ma żadnych przeszkód, żeby ten porządek uzupełnić. To prawda, że na pierwszym posiedzeniu jest wskazany ten zakres minimum, ale jeżeli taka będzie decyzja przewodniczącego, decyzja Komisji, prezydium może to zaproponować, możemy ten porządek rozszerzyć. Możemy też, panie przewodniczący, niezwłocznie po tym posiedzeniu zwołać kolejne posiedzenie i kontynuować prace, zwłaszcza że rzeczywiście merytoryczny wkład...

Poseł Magdalena Filiks (KO):

Trzy dni.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Szanowna pani poseł, ten termin trzydniowy służy nam, służy posłom, żebyśmy wiedzieli z wyprzedzeniem o Komisji, ale wszyscy tu jesteśmy. My jesteśmy gotowi do tego, żeby kontynuować. My nie mamy z tym żadnego problemu.

Ja mam wrażenie... Słuchałem też tego, co mówił pan wiceprzewodniczący. Mówił, żeby nie zajmować się tym, kto chciał doprowadzić do odwołania tych wyborów w pierwotnym terminie. Szanowni państwo, przecież o czym my mamy tutaj obradować, co my mamy zbadać? Mamy zbadać wszystkie okoliczności, które doprowadziły do tego, że te wybory nie odbyły się w normalnym, konstytucyjnym terminie, kto do tego doprowadził, co za tym stało.

Dlatego ja się przyłączam do wniosków dowodowych zgłoszonych przez pana wiceprzewodniczącego Budę o przesłuchanie tych świadków, o przesłuchanie pani marszałek Senatu Kidawy-Błońskiej, o przesłuchanie byłego marszałka Senatu pana Tomasza Grodzkiego, który również w tej sprawie wypowiadał się publicznie i tak prowadził prace Senatu, żeby to przedłużać; o przesłuchanie prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego, który został tym kandydatem, też prawdopodobnie miał wpływ na tę decyzję.

Zwracam się też o to, żeby Komisja wystąpiła... Pan przewodniczący mówił: „Zgłaszajmy jak najszybciej wnioski dowodowe”. Zgłaszam ten wniosek dowodowy. Zwróćmy się do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia, który 29 listopada ostatecznie, prawomocnie umorzył postępowanie, odmówił wszczęcia śledztwa, oddalił zażalenie na odmowę wszczęcia śledztwa przez prokuraturę w tej sprawie. Akta w tej sprawie zostały zebrane bardzo szczegółowe. Komisja musi te akta również mieć w swoich zasobach, bo będziemy pracowali na dokumentach, które są jednakie. Musimy ustalić stan faktyczny zgodny z rzeczywistością.

Tak więc wnoszę o to, żebyśmy jeszcze dzisiaj, przynajmniej... Jeśli nawet nie będziemy mieć całości planu, bo ja zakładam, że w trakcie prac Komisji będą się pojawiały nowe informacje, być może będziemy składać nowe wnioski o nowych świadków, ale co do tych świadków my mamy całkowitą pewność i sądzę, że opinia publiczna także zdaje sobie z tego sprawę. Jakby nie patrzeć rolą tej Komisji jest przedstawienie opinii publicznej pewnych faktów. Opinia publiczna zdaje sobie sprawę, że te osoby przed tą Komisją, tak czy tak, będą musiały stanąć. Wezwijmy te osoby jak najszybciej, pracujemy jeszcze dzisiaj.

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Dobrze, bardzo dziękuję.

Przypominam panu, że rolą przewodniczącego jest przestrzeganie regulaminu, to po pierwsze. Po drugie, pan wiceprzewodniczący Buda przyszedł tutaj z pewną tezą. Ja przypomnę, że jesteśmy tutaj po to, żeby wyjaśnić, a nie przychodzić i przedstawiać na pierwszym posiedzeniu tezy, które pan Buda tutaj chce nam narzucić.

Po trzecie, panowie macie wnioski na piśmie? Macie? A, pięciu minut, rozumiem.

Więc proszę państwa, dlatego mówiłem, że ta Komisja będzie obradować i będzie przygotowana bardzo dobrze, żeby nie było chaosu, żeby nie było tak, że każdy przychodzi i zgłasza świadków, kogo chce przesłuchać, bo tak mu się wydaje. Będzie plan pracy w ciągu 48 godzin, od tego jest prezydium Komisji. Od dzisiaj możemy rozpocząć prace, żeby w piątek przedstawić prezydium i żeby byli pierwsi świadkowie. I tego dopilnuję. Nie pozwolę na chaos, nie pozwolę na jakiegokolwiek narzucanie tez, z którymi panowie przyszlście.

Rozumiem wasz problem i rozumiem, że również będą wnioski o przesłuchanie świadków, m.in. z państwa grona politycznego, bo dotyczy to m.in. tego okresu czasu, ale będzie czas, będziecie mogli zgłosić, macie na to chwilę, żeby przygotować te wnioski, a w piątek będziemy głosować.

Pan poseł Czarnek jeszcze?

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

No, strasznie pan źle zaczyna, panie przewodniczący, te obrady sejmowej Komisji Śledczej do spraw zbadania okoliczności...

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Panie pośle, nie powiedziałem panu, jak pan kończył, kiedy był pan ministrem.

Posel Przemysław Czarnek (PiS):

Jako przewodniczący zechciałby pan wysłuchać członka sejmowej Komisji Śledczej, dobrze?

Bardzo proszę o odrobinę kultury, nierecenzowanie od razu pana ministra, pana posła Budy; nazywanie pana posła Budy dokładnie z funkcją, jaką sprawuje – nie pana Budy, tylko pana posła Budy. Mniej arogancji, więcej kultury osobistej również w tym wszystkim, mniej formalizmu, mniej recenzowania wypowiedzi członków sejmowej Komisji Śledczej, bo wszyscy jesteśmy dokładnie pełnoprawnymi członkami sejmowej Komisji Śledczej.

Bardzo proszę, panie przewodniczący, żeby na tej Komisji przede wszystkim nie było chamstwa ze strony prowadzących. O to bardzo proszę, bo to już się okazało przed momentem. To po pierwsze.

Po drugie...

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Adresuje pan do siebie to?

Posel Przemysław Czarnek (PiS):

Ja jeszcze, panie przewodniczący, nie skończyłem mówić. Jeśli pan przewodniczący zechciałby do końca wysłuchać głosu członka Komisji Śledczej, byłbym bardzo wdzięczny.

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Bardzo proszę.

Posel Przemysław Czarnek (PiS):

Po drugie, panie przewodniczący, skoro pan jest takim formalistą, że nie możemy już dzisiaj pracować dalej i zwołać drugiego posiedzenia, które pan by otworzył już jako przewodniczący, to pytanie, co my robimy tutaj od momentu wyjścia z sali pana marszałka Czarzastego, skoro zgodnie z przepisem odczytanym przez pana przewodniczącego Romowicza pierwsze posiedzenie dotyczy wyłącznie wyboru prezydium i tyle?

Powinniśmy na cele tej dyskusji, jeśli już jesteśmy takimi formalistami, zakończyć obrady przy wyjściu pana marszałka Czarzastego, zwołać posiedzenie na za trzy dni, a tak to siedzimy tu już pół godziny zupełnie niezgodnie z regulaminem – jeśli chcemy być formalistami do końca. Otóż regulamin jest od tego, żeby przede wszystkim członkowie sejmowej Komisji Śledczej mogli sprawnie funkcjonować. Wszyscy tu jesteśmy, możemy zwołać posiedzenie również na za godzinę, nic nie stoi na przeszkodzie, naprawdę. Ale skoro pan nie chce, to jest inna rzecz.

I trzecia rzecz, do pana przewodniczącego Jacka Karnowskiego. Z całym szacunkiem panie przewodniczący, ale dokładnie w uchwale o sejmowej Komisji Śledczej, której jesteśmy członkami, jest napisane również, że mamy zbadać, czy środki, które zostały wydatkowane w celu przygotowania tych wyborów, nie zostały wydane bezcelowo. Jak je zbadać, jak to zbadać, jeśli nie będziemy mogli wskazać czy przesłuchać osób, które blokowały przeprowadzenie wyborów 10 maja, a w związku z tym doprowadziły do tego, że środki zostały wydane bezcelowo? Bo ja mogę panu przewodniczącemu i wszystkim państwu również tutaj na żywo powiedzieć: tak, zostały wydane bezcelowo. W tym sensie ta Komisja jest bez sensu. Zostały wydane bezcelowo, dlatego że cel nie doszedł do skutku, bo wybory się nie odbyły.

Dlatego trzeba zbadać na okoliczność tego, czy zostały wydane bezcelowo, kto doprowadził do tego, że cel nie doszedł do skutku. I mam nadzieję, że to nie jest zapowiedź tego, że państwo nie będziecie w ogóle uwzględniać naszych wniosków dowodowych, choćby tych trzech, które zostały zgłoszone – mówię o tych osobowych wnioskach dowodowych – bo ja mam jeszcze jeden.

Ja będę chciał – OK, już w piątek, bo rozumiem, że dzisiaj tego nie przeforsujemy – powołać na świadka również szefa klubu parlamentarnego Koalicji Obywatelskiej z tamtego czasu i wysłuchać również jego na okoliczność tego, jakie podejmował działania zmierzające do zablokowania wyborów 10 maja, bo to było zupełnie oczywiste. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Bardzo dziękuję.

Panie pośle, pan mówi i pan odnosi się do tego, jak ja zaczynam. Ja nie będę mówił, jak pan kończył, jak był pan ministrem, bo to chyba nie jest przedmiotem tej Komisji. Być może będzie to przedmiotem kolejnej komisji śledczej, a na pewno ministerstwa edukacji, więc...

Niech pan się nie denerwuje, kulturalnie.

Głos z sali:

Do rzeczy.

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Wie pan, do rzeczy, no właśnie do rzeczy.

Otóż muszę przestrzegać regulaminu. Muszę panów zmartwić, muszę przestrzegać, dlatego nie będę łamał regulaminu. Nie pozwolę na to, żebyśmy dzisiaj na pierwszym posiedzeniu złamali, ale zwołuję na piątek posiedzenie na godz. 9:00. Mam nadzieję, że panowie będziecie przygotowani na piśmie z wnioskami, a nie tylko ustnie, tak jak dzisiaj. Przeczytajcie państwo regulamin Sejmu i jednocześnie też ustawę o komisji śledczej i rozpoczynamy procedowanie.

Szanowni państwo, ja w tej chwili, ponieważ już nie ma żadnych innych wniosków...

Głos z sali:

Jest, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Zrobimy tak: daję ostatnie trzy głosy, bo się pan jeszcze nie wypowiadał, pan poseł, panowie wiceprzewodniczący, i będę zamykał posiedzenie.

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo.

Poseł Mariusz Krystian (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zauważam pewną niewygodną tendencję dla państwa w obradach Sejmu i w ogóle, w pracach komisji.

Ostatnio na posiedzeniu Sejmu, wciąż pierwszego – jak widać, można kontynuować pierwsze posiedzenie w nieskończoność – pan wicemarszałek Czarzasty podczas oświadczeń poselskich skrócił je do minuty, stwierdzając, że wszyscy siedzimy od rana i mamy dosyć. Miliony Polaków pracują po 10–12 godzin, pracują w systemie 12 na 24 godziny bądź 24 na 48, a w pracy parlamentarnej praca na sali plenarnej od rana może kogoś spowodować do złożenia wniosku, że mamy tego wszystkiego dosyć.

Dlatego nie mamy, panie przewodniczący, tych wniosków, ponieważ byliśmy, tak jak tutaj członek Komisji, pan poseł powiedział, byliśmy przekonani, że państwo mówiąc już od bodaj dwóch lat na temat tej Komisji i mając w zasadzie gotowe tezy do pracy w tych komisjach, państwo... byliśmy przekonani, że po prostu te prace pójdą sprawnie i szybko. Natomiast przewlekanie tego do piątku, panie przewodniczący, naprawdę nie ma nic wspólnego z normalnym trybem i ze sprawnym trybem.

Panie przewodniczący, jesteśmy, jesteśmy gotowi do pracy i proszę przyspieszyć te prace, tak aby je usprawnić, aby to poszło po prostu sprawnie, żeby nie przewlekać tego. Jesteśmy gotowi do pracy. My naprawdę nie mamy dosyć jak wicemarszałek Czarzasty. Jesteśmy tutaj po to, żeby pracować i wyjaśniać te kwestie, o których tutaj powiedzieli członkowie Komisji, również składając wnioski do pana przewodniczącego. Nie ma najmniejszego powodu, panie przewodniczący, żeby czekać do piątku.

Proszę o przyspieszenie tych prac. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Panie pośle, ja rozumiem, że pan jest pierwszą kadencją posłem i być może pan nie wie, jak działały...

Poseł Mariusz Krystian (PiS):

Panie przewodniczący, deprecjonowanie członka Komisji...

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Ale, bardzo...

Poseł Mariusz Krystian (PiS):

...tylko dlatego, że jest pierwszą kadencję posłem... Tak, jestem pierwszą kadencję posłem, tak jak i pan prezydent Karnowski. Jakie to ma znaczenie?

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Jeśli pan zwraca uwagę...

Poseł Mariusz Krystian (PiS):

Panie przewodniczący, jest to naprawdę nie...

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Dobrze. Panie pośle, mogę?

Ja tylko zwracam uwagę, że państwa komisje prowadzone przez koleżanki i kolegów z klubu Prawa i Sprawiedliwości po dwóch miesiącach nie miały nawet listy świadków, a my mówimy o 48 godzinach. I daję słowo, że plan pracy będzie w piątek i będą pierwsi świadkowie przegłosowani. Panu daję słowo, i bez tezy, i bez tezy.

Bardzo proszę, wiceprzewodniczący jeszcze chcą zabrać głos. W pierwszej kolejności Jacek Karnowski.

Poseł Jacek Karnowski (KO):

Chciałbym się odnieść do słów pana posła Przemysława Czarnka.

Tak, jesteśmy za formalizmami, za przestrzeganiem prawa, bo przez osiem lat tego przestrzegania prawa nie było. Wobec tego nie chcemy przede wszystkim zaczynać od tego, żeby łamać chociażby art. 20, tylko żeby trzymać się pewnych zasad prawnych. I przyznacie państwo, że zwołanie Komisji za trzy dni w piątek jest trybem ekspresowym, ale też byśmy nie chcieli, żeby wnioski były pisane na serwetce, jak 700 m wiatrakowe.

Wobec tego prosimy jako prezydium o zgłaszanie wniosków do czwartku do godz. 12:00. I wtedy prezydium się zbierze, zaopiniuje ten program pracy. Nikt nie będzie blokował państwu żadnych świadków. Mam nadzieję, że państwo też nie będziecie.

Czy ktoś blokował wybranie pana wiceprzewodniczącego, pana Waldemara Budy? Nie. Czy ktoś blokował wybranie kogokolwiek do tej Komisji Śledczej? Nie. Cieszę się, że chociaż w jednym się cieszymy razem, panie ministrze, panie pośle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Nie, bardzo przepraszam, pan wiceprzewodniczący Bartosz Romowicz.

Proszę się nie denerwować. Widzę u państwa pewną nerwowość. Rozumiem, ale proszę o zachowanie cierpliwości.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Panie przewodniczący, jeżeli zgłaszanie się do głosu jest nerwowością, to...

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Panie pośle, jeśli pan myśli, że za każdym razem, jak pan podniesie rękę, od razu panu oddam głos, to niech pan się przyzwyczai, że jest pewna kolejność. To nie jest klub PiS, gdzie pan może sobie zabierać głos w każdej chwili.

Pan się zgłosił.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Mogę trzymać rękę w górze?

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Może pan cały czas trzymać.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Jak pana ręka nie zaboli, to nie pan trzyma, ale niech pan podniesie, bo widzę, że pan tak podpiera.

Pan wiceprzewodniczący Romowicz, proszę bardzo.

Posel Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mnie troszeczkę dziwi ten pośpiech i przede wszystkim jakaś amnezja Prawa i Sprawiedliwości. Zerknijcie sobie państwo do historii poprzedniej kadencji. Komisja Śledcza do zbadania...

Chyba już jest OK. Strasznie pan jest podejrzliwy, panie pośle.

Chcę przypomnieć Komisję Śledczą do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład grupy Amber Gold. Podajmy tylko dwie daty. Pierwsze posiedzenie Komisji odbyło się 22 lipca 2016 r., a kolejne 7 września 2016 r. Więc tutaj nie wykazywaliście państwo jakiegoś takiego pośpiechu i o tym dzisiaj zapomnieliście.

Uwierzcie, że nikt z nas tutaj obecnych nie ma chęci ani wam zabierać głosu, ani wam wyłączać mikrofonów. Chcielibyśmy wspólnie z wami, drodzy posłowie Prawa i Sprawiedliwości, udowodnić i pokazać, jak wyglądała cała sprawa wyborów kopertowych. I te dzisiejsze dyskusje na pewno nie zachęcają wszystkich oglądających do tego, aby oglądali kolejne posiedzenia. Ja bym chciał, żeby praca Komisji była jak najbardziej merytoryczna. Można każdemu udowodniać, że w historii tak już było, że komisja obradowała po kilku tygodniach, a nawet dwóch miesiącach, a tutaj wspólnie z panem przewodniczącym Jońskim proponujemy za trzy dni, czyli w tym minimalnym okresie wynikającym z regulaminu Sejmu.

Tak że, panie przewodniczący, ja bym prosił, żebyśmy procedowali zgodnie z regulaminem Sejmu nasze dzisiejsze posiedzenie.

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Tak, tak, już ostatni głos i będę zamykał, bo rozumiem, że argumenty się powtarzają. Panowie posłowie PiS sobie przypomną, jak inne komisje działały, jak długo były przyjmowane porządki obrad i byli zgłaszani pierwsi świadkowie.

A w tym czasie, rozumiem, ostatni głos. Proszę bardzo, pan poseł Czarnek.

Posel Przemysław Czarnek (PiS):

Dlatego panie pośle przewodniczący Joński, dobrze jest procedować ściśle zgodnie z regulaminem, nie robić wycieczek od samego początku o jakimś kuglowaniu, stawianiu też itd. Pan od tego zaczął. To po pierwsze.

I ostatnie zdanie do pana prezydenta, pana posła Jacka Karnowskiego. Wie pan, jak już pan poszedł w taką narrację, to ja ją dokończę. Ja wolę jednak, jeśli już, to pisane na serwetce poprawki o wiatraki 700 m od domu niż pisane przez lobbystów niemieckich dla was poprawki o wiatraki 300 m od domu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Joński (KO):

Dobrze. Szanowni państwo, jedno obiecuję. Nie będzie, panie pośle Czarnek, lansu i kuglarstwa.

Zamykam to posiedzenie. Do zobaczenia w piątek o godz. 9.00.

Proponuję przyjąć, żebyście państwo przygotowali na piśmie te wnioski dowodowe.

Bardzo dziękuję państwu. Gratuluję jeszcze raz wszystkim wybranym i do zobaczenia w piątek o godz. 9:00. Dziękuję.